

# GŁOS ZAKOPIAŃSKI

Pismo tygodniowe z listą gości i informatorem.

Cena 30 gr.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Zakopane, Krupówki 20.

Telefon 56.

Warunki prenumeraty: kwartalnie 2 zł. 50 gr. — Cena ogłoszeń: za wiersz wysokości 1 mm, szerokości 1 szpalty 20 groszy za tekstem; 30 groszy w tekście; 40 groszy na 1 stronie przed tekstem; za adres w skorowidzu, najmniej 10 razy, za każdy raz 1 zł.

## Przemysł uzdrowiskowy w Zakopanem.

Wiadomo, na czym się opiera i wiadomo, wskutek czego niedomaga. Przemysł uzdrowiskowy zawdzięcza swój początek klimatowi i pewnym warunkom terenowym Zakopanego, jak np. zasłonięciu równi Krupowej od północy przez Gubałówkę. Niedomagania wynikają, pominąwszy przyczyny natury ogólnej (ekonomiczno-finansowe położenie Państwa), z niezręczności ludności miejscowej, stałej lub względnie stałej, a w każdym razie zależnej gospodarczo od ilości i jakości sezonowych przybyszów.

Klimat posiada niewątpliwie i dla chorych korzystne zalety, ale ma też i strony ujemne, jak częste opady atmosferyczne i wiatry. Do tego stanu rzeczy należałoby zastosować urządzenia, które stały się już oddawna koniecznościami życia kulturalnego zdrowych, a tembardziej chorych. Mam na myśli mieszkania i wszelkie lokale użyteczności publicznej, które powinnyby spełniać wszelkie warunki higieny i higieny, nie czekając na złośliwą i nieraz przesadną krytykę przygodnych korespondentów, ani na skutki zwycięskiej konkurencji innych uzdrowisk w kraju i zagranicą.

Wady mieszkań, restauracji, kawiarni, mleczarni i t. p., są powszechnie znane, aczkolwiek jest stałe dążenie do ulepszeń. Jeżeli czynniki miejscowe z obowiązku do tego powołane przypominają potrzebę kolejnego wprowadzania postępu, budzi to raczej zadowolenie i uspokojenie gości, a czyniłoby to jeszcze w wyższym stopniu, gdyby zakopiańscy „przemysłowcy“ uzdrowiskowi okazywali chęć współdziałania z władzami i stosowania się do ich zarządzeń we własnym interesie. Wszelkie gniewy, oburzenia, wyrażania w stronę tych, którzy pragną uporządkowania, upiększenia, oczyszczenia, uwygodnienia naszego uzdrowiska, wszelkie protesty przeciwko zarządzeniom władz sanitarnych, zmierzającym do zaspokojenia słuszych wymagań gości, są właśnie dowodem braku „kultury“, której potrzebę podkreślił wyraźnie jeden ze znanych obywateli-górali tutejszych. Ten sam gazda, przy tej samej sposobności, t. j. podczas dyskusji po odczycie pioski Kozłowskiego o gospodarzem położeniu Zakopanego, zapewniał, że każdy właściciel domu stara się o jak największą czystość w swoim obejściu, aby tam było, „jak w pudełeczku“. Nie próbuję orzekać, ile w tem oświadczeniu prawdy, a ile złudzenia, ale stwierdzam, że ten gazda uznaje i przyznaje konieczność wzorowego porządku wewnątrz i zewnątrz domów. Wie on też zapewne, że ład i porządek nie da się utrzymać, jeżeli stali mieszkańcy i goście nie starają się popierać usiłowań władz miejscowych w tym względzie, tembardziej zaś, jeżeli walą im kłody pod nogi. Jeżeli zaś idzie o „kulturę“ chodników, dróg, ścieżek, przejść, mostów i t. p., to miejscowi obywatele wiedzą przecież bardzo dobrze, jakie są na ten cel przeznaczone fundusze i ile za nie wykonać można, wiedzą też, w jakim stopniu sami do tej „kultury“ przyczynićby się mogli.

Nie ulega wątpliwości, że publiczność polska wraz z lekarzami i prasą zrozumie niemożliwość nagłej naprawy wszystkich zaniedbań lat ubiegłych, że uzna to, czego mimo trudnych warunków już dokonano, że niejedno wybaczy i poprze dobre zamiary na przyszłość wzmożoną frekwencją, ale musi te zamiary widzieć nietylko w działalności władz, lecz i w zgodnym współdziałaniu obywateli miejscowych.

Spory i waśni podkopują moralny i materialny kredyt Zakopanego, utrudniają wkłady w ulepszenia wszelkiego rodzaju. Tylko zgoda i złączeniem siłami możemy, mimo ciężkich warunków finansowych w całej Rzeczypospolitej, zaspokoić słusze wymagania tak chorych, jak turystów i liczyć na pewne pobłażanie w tem, czego w obecnych czasach dokonać nie zdołamy, liczyć na wiarę, że każdy rok nowy postęp przyniesie. A postęp nie kończy się nigdy. Wiele razy ze stron wielu zwracano na to uwagę, że w rozbudowaniu Zakopanego tkwi kilka błędów zasadniczych, które tamują prawidłowy jego rozwój, jako uzdrowiska. Jednym z tych błędów jest brak rozdziału między częścią ściśle uzdrowiskową a gospodarczą.

Cierpią na tem chorzy, którzyby chcieli w celach leczniczych korzystać z klimatu, cierpi ludność miejscowa. Pierwsi dlatego, że wszelkie korzyści leczenia klimatycznego psuje gruntuwnie wiele do życzenia pozostawiająca czystość wsi polskiej, wśród której są rozmieszczeni, w najbliższym sąsiedztwie stajen, obór, otwartych gnojowisk, ogrodów i pól pokrytych nawozem bydlęcym i ludzkim, taż obok mieszkań ludności wiejskiej.

Miejscowa ludność góralska, mało uświadomiona w sprawie zapobiegania chorobom zaraźliwym, naraża bardzo często zwłaszcza dzieci na zakażenie gruźlicą i, mimo ostrzeżeń, powtarzanych do znudzenia, nie nauczyła się ostrożności, a często nie wierzy w niebezpieczeństwo grożące z tej strony. Tymczasem znane są fakty wymarcia całych rodzin góralskich z gruźlicy.

Według poczynionych doświadczeń, nie można uważać ziemi w Zakopanem za odpowiednią do uprawy nawet owsa ni ziemniaków, natomiast byłaby wskazana uprawa roślin pastewnych, hodowla bydła na wielką skalę, spółki mleczarskie, serkarnie według wzorów dawno znanych w innych okolicach górskich, choćby tylko Europy. Należałoby też poczynić próby z hodowlą malin, agrestu, porzeczek, borówek, poziomek, ożyn, a nawet grzybów, prócz tego lnu i konopi.

Zdaje mi się, że znawcy jeszcze w tych sprawach nie wypowiedzieli swojego zdania, a przecież ze względu na rozwój górskiego przemysłu uzdrowiskowego i podniesienia dobrobytu ludności góralskiej, należałoby dążyć do rozstrzygnięcia wątpliwości.

Gdyby się udało w ten czy ów sposób — postawić na stopie czynnej bilansu gospodarzy Podhala, bez koniecznego oglądania się na przemysł ściśle uzdrowiskowy, to i ten ostatni zyskałby na tem przez wzmoczenie kapitału obrotowego i ułatwienie wkładów w interesie postępu.

Wtenczas też dopiero nadeszłaby stosowna pora na uruchomienie takich placówek wytwórczych i takich osobliwości, któreby wzmogły zainteresowanie chorych i turystów zagranicznych, a temsamem ruch gości z jednej strony, z drugiej zaś przez eksport specjalnych artykułów przemysłu górskiego przyczyniłby się do poprawy bilansu handlowego Państwa.

Każdy pomysł jest utopją, dopóki nie znajdzie wykonawców. W miarę postępu pracy wyłaniają się możliwości same z siebie i rodzą nowe pomysły. Z pomysłów powstają plany działania, a z nich wykonanie.

Zanim się znajdą wykonawcy wielkiego planu rozwoju Zakopanego, niechże przynajmniej na

mniej skalę starają się miejscowi usuwać stopniowo liczne wady naszego uzdrowiska, które rażą w bardzo przykry sposób wszystkich bywalców, znających klimatyczne miejscowości zagraniczne.

Nie ulega wątpliwości, że kto umie ocenić korzyści, wynikające z wzorowych urządzeń, z grzeźności, czystości i uprzejmości przemysłowców uzdrowiskowych, tego nie odstraszy nawet wysoka cena paszportu, podróży i utrzymania za granicą.

Jeżeli nie zdołamy przynajmniej najpilniejszych braków usunąć, możemy spodziewać się gości tylko z najbliższych okolic i tych, którzy wyjątkowo Tatry miłują.

Najlepszą reklamą jest zadowolenie wszystkich, którzy z tych czy innych przyczyn nas odwiedzają.

Dr Tadeusz Mischke.



L. 2823/25.

Zakopane, dn. 2 maja 1925.

## OBWIESZCZENIE.

W związku z komasacją Równi Krupowej wzywa się właścicieli realności, parceli gruntów, położonych na obszarze Równi, między ulicami: Krupówki, Nowotarska, Sienkiewicza i Witkiewicza w ich własnym interesie, aby:

1) w dniach od 11 do 13 maja b. r. w godz. 10—12 w południe zgłosili się w Urzędzie gminnym, pokój Nr 7, celem sprawdzenia i ewentualnego uzupełnienia stanu posiadania po nowym pomiarze Równi Krupowej,

2) Wszelkie zmiany stanu posiadania na przyszłość, a więc sprzedaż i zamianę parcel zgłaszali u inżyniera p. OSKARA SZERERA, Żywczańskie 1311. tel. 122.

Wyjaśnień w sprawie stanu posiadania oraz planu komasacyjnego udzielać będzie w wymienionym terminie inżynier, przeprowadzający komasację.

Burmistrz; (-) M. Kozłowski m. p.





## Krajowe wyroby.

Więcej o tej porze... Bank Polski i urato... Grabski powie... na inne narody... których stać na czyn jeszcze więk... niż postawione prze... zamiary...“

Optymizm kierownika rządu, promieniując na masy szerokie, porwał je do dzieła, tak, jak porywa do boju żołnierzy wiara w zwycięstwo tych, co ich prowadzą.

Spółeczeństwo nasze, jak w r. 1920 pod grozą naporu bolszewików, tak wtedy w najcięższej przełomowej chwili bytu ekonomicznego, zdał egzamin z patriotyzmu swego, ze zrozumienia zadań obywatelskich i ofiarności dla Polski.

Marzenie uzyskania stałego pieniądza już dziś stało się faktem realnym, mamy pewność, nawet ci, którzy mają ilość tychże posiadają, że „złoty“ zostanie „złotym“ dziś — jutro — i za rok...

W naszym tylko ręku, w naszej pracy, wytrwałości, zrozumieniu obowiązków dla Ojczyzny, leży potęga ekonomiczna kraju, a z tego wypływa wartość naszego pieniądza.

Ale nie możemy się ludzi, że wszelka walka już skończona i mamy na laurach spoczywać, mając zapewnione granice państwa, byt niepodległy, finanse uregulowane w ten sposób, że nawet zagranicą „złoty“ nasz jest ceniony.

To wszystko jest zamało, a zwłaszcza ta właśnie wartość złotego grozi nam niebezpieczeństwem wielkim, niedocenianem przez krótkowidzów, których, niestety! przy lekkomyślnym usposobieniu Polaków, jest bardzo wielu.

Trzeba oprócz życia gospodarczego kraju na zdrowych podstawach, rząd przy największych zdolnościach i najlepszej woli nie zdola przeprowadzić tak trudnego zadania, jeżeli się nie spotka ze współdziałaniem społeczeństwa.

Kwestją t. zw. bilansu handlowego Polski zajmuje się nasz rząd i dochodzi do smutnych wyników, którym sam zaradzić nie może.

Wartość wywożonych z Polski towarów jest przerażająco mniejsza od wartości towarów wprowadzanych przez nas z zagranicy, a co za tem idzie, nasz złoty „złoci“ inne kraje, zostawiając nam wzamian wszystko to, bez czego moglibyśmy się obyć i powinniśmy w chwili tak poważnej, gdy chodzi o zabezpieczenie trwałego bytu naszej Ojczyzny.

Używaniem i zbytkiem zgubiliśmy Ojczyznę naszą, odzyskaliśmy ją cudem — mało w tem naszej zasługi było, utrzymać ją, zbudować trwałe, odrodzić duchowo, możemy tylko wstrzeźliwością i prostotą.

W tej sprawie kobiety mają wiele do powiedzenia. Bardzo znaczną pozycję w naszym imporcie stanowią towary luksusowe, przeważnie sprowadzane z Francji: jedwabie, klejnoty, perfumy, kosmetyki i t. d. To wszystko dla nich przychodzi, kobieta jest nieraz zwana „zbytkownym cackiem“, ale już czas, aby nikt nie śmiał do niej tej nazwy stosować.

Kobieta w Polsce, możemy to bez zarozumiałości, ale z godnością zrozumienia swego posłannictwa powiedzieć, jest przeważnym czynnikiem siły narodowej.

Charakter, wola, energia, żywotność nasza zapewnia nam potężny wpływ na mężczyzn, a także w rękach swoich trzymamy podstawowe komórki gospodarczego organizmu.

Choćby taki przykład — wejdźmy do któregoś sklepu — na dziesięciu kupujących różne towary będzie z pewnością ośm kobiet. Niech każda z tych kobiet, uświadomiwszy sobie potrzebę chwili obecnej, zada kupcowi pytanie: „czy to towar krajowy?“ A następstwem tego będzie, że zagraniczny import zmniejszy się bardzo lub ustanie, skoro się zadowolimy tem, co kraj wytwarza.

Trzeba tylko, aby Polki rozumiały, że są siłą, a skoro są siłą, to wpłynąć mogą na w wysokim stopniu niepokojące nas wszystkich zagadnienia życia gospodarczego i sanacji skarbu.

Jeżeli odrzucimy od siebie nierozsądne niewolnictwo mody, wprowadzimy prostotę, zbojkotujemy towar zagraniczny, uratujemy przyszłość Polski. Biermy przykład z innych narodów, które się dźwignęły tylko własną siłą ekonomiczną: Włochy, Bułgaria, Czechy, Węgry, ten ostatni

taki mały kraj, a jak konsekwentnie potrafił tę ideę przeprowadzić. Tylko krajowe towary kupować, unikać wszystkiego, co zagranicą nam dostarcza za nasze drogim wysiłkiem chwilowym społeczeństwa okupione złote... Dziś jeszcze czas się ocknąć i ratować, jutro może być zapóźno... Rząd to zrozumiał i przeciwdziała jak może, ale bez zrozumienia ogółu społeczeństwa mało może. Ale my, kobiety, możemy wszystko uczynić dla miłości Ojczyzny — tylko chciejmy...

Chcieć — to móc... a wtedy: „nasz czyn będzie większy, niż postawione przez nas zamiary“.

K. Brudzińska.

**Władysław Ropski**, filija, ul. Krupówki 19  
Tel. 116.

**Kupno, sprzedaż nieruchomości**  
we wszystkich dzielnicach Polski, oraz  
dzierżawy pensjonatów, will i wynajem mieszkań.

## „Błękitne rozwińmy sztandary“.

W pięknym, poważnym surowością kamiennych ścian kościele parafjalnym w Zakopanem w dniu drogim sercu każdego Polaka, bo 3 maja b. r. odbyła się wzruszająca uroczystość poświęcenia sztandaru Sodalicii marjańskiej gimnazjum w Zakopanem.

Oto pierwsze uroczyste święto Królowej Korony Polskiej, które na prośbę Episkopatu polskiego pozwolił obchodzić w dniu 3 maja Pius XI. na pamiątkę owego pamiętnego ślubowania króla Jana Kazimierza, gdy Polska załana „potopem“ wrogów udała się pod opiekę Królowej Niebios, obierając Ją sobie za Panią i Królową. Najpiękniejsza karta w życiu religijnem naszego Narodu, który zawsze się odznaczał czcią dla Matki Boga...

„Przyrzekam mojemu, senatorów, szlachty i wspólstwa imieniem, że cześć i chwałę Twoją, wszędzie i zawsze, po królestwie moim z największą usilnością pomnażać i utrzymywać będę“ — padły słowa królewskie w r. 1656 w archikatedrze lwowskiej przed wizerunkiem Matki Bożej... Święto to, złączone z ochodem Konstytucji 3 maja, tego odrodzenia ducha Polski już w chwili jej upadku, stanowi przepiękną tradycję dawnych jasnych chwil z przeszłości Polski — i w nowej zmartwychwstałej powinno być uroczyste świętowanie nie tylko zewnętrznie, ale tak, jak wymaga tego powaga chwili — wewnętrznie — zrozumieniem, że Polska i Kościół katolicki stanowią jedną nierozdzielalną całość pod błękitnym sztandarem Królowej Niebios, noszącej Koronę Polską.

Godnie i pięknie święcili ten dzień Zakopane. O godz. 4-tej popołudniu Kościół zapełniły organizacje i instytucje tutejsze ze swymi sztandarami, władze wszystkie i liczny zastęp publiczności. Karnie i we wzorowym porządku wkroczyły zastępy młodzieży gimnazjalnej.

Wzruszenie na wszystkich twarzach, wszak oni, ci młodzi chłopcy, to przyszłość nasza, to przyszłość Polski.

„Veni Creator Spiritus“ grają organy — śpiewa uroczyste chór gimnazjalny...

Ks. kan. Winkowski, prefekt gimnazjum, Moderator Sodalicii, twórca i założyciel Sodalicii w szkołach średnich, przemawia pięknie, gorąco, nikt tak, jak on, nie umiłował swego dzieła — bo tylko prawdziwym umiłowaniem i poświęceniem można w krótkim czasie dojść do takich rezultatów.

Nie mówi o tem, krótką wzmianką tylko zaznacza, że w gimnazjum prywatnem w Zakopanem w r. 1917 zawiązała się Sodalicia Marjańska uczniów szkół średnich, z której wyszła idea zjednoczenia Sodalicji uczniowskich i rozszerzyła się w krótkim czasie w całej wolnej Polsce. W Zakopanem jest też dotychczas siedziba prezydium Związku Sodalicii uczniów szkół średnich, do którego należy obecnie 110 sodalicji z 5000 członków. Tutaj w Zakopanem wychodzi od lat pięciu miesięcznik Związku Sodalicii Marjańskich uczniów szkół średnich w Polsce p. t. „Pod znakiem Marji“, który w 6.000 egzemplarzy dociera dziś do wszystkich niemal gimnazjów. Każdy zeszyt tego pisma świadczy o ogromnym rozwoju idei sodalicijnej i rezultatach pracy.

Znam ją dobrze i od lat czterech czytam ze wzruszeniem każdy numer tego pisma... Ile pociechy przynosi sercu taka np. odezwa młodzieży kaszubskiej z Wejherowa, umieszczona w styczniowym numerze tego miesięcznika. Występuje

tam ona przeciw demoralizacji szerzonej złą lekturą, przedstawia niebezpieczeństwo stąd idące i wzywa do walki ze wszystkim, co przyczynia się do obniżenia jasnych lotów młodzieńszych pod „błękitnym sztandarem Marji“. Takie pięknych kart tam wiele, a każda z nich świadczy o odrodzeniu ducha Narodu i potędze, jaką stworzyć może jeden wyrobiony, świadomy celu swej pracy, ale też i oddany jej całkowicie człowiek-kapłan, z łaski Bożej powołany do stworzenia w Polsce karnych zastępów młodzieży, mającej wpływ moralny na kolegów, prawdziwych Polaków-katolików, zjednoczonych pod Królowej Korony Polskiej błękitnym sztandarem.

Tego ks. Winkowski nie mówił, ale poczuwam się do miłego obowiązku w celu głębszego oświetlenia tej uroczystej chwili w Zakopanem podać do wiadomości nieświadomym te szczegóły.

Akt przyjęcia i ślubów, składanych przez nowoprzyjętych sodalicjów, odśpiewanie „Te Deum laudamus“ oraz „Boże coś Polskę“ zakończyło uroczystość kościelną, poczem udali się wszyscy uczestnicy do Domu ludowego, gdzie nastąpiło wbijanie gwoździ pamiątkowych w drzewce poświęconego sztandaru.

Przebieg całej uroczystości pozostawił w duszy uczestników niezatarte wrażenie i tak czyste i wzniosłe, jakiego doznaje dusza dziecka w dniu 1-szej Komunii św. Wszyscy wyszliśmy podniesieni na duchu, gotowi bronić „błękitnego sztandaru“ pod którym skupiła się nasza młodzież.

K. B.

## ZAWIADOMIENIE.

**Członkowie Towarzystwa „SZTUKA PODHALAŃSKA“**  
korzystają przy zakupach w Firmie  
**Gebethner & Wolff w Zakopanem**  
**25% rabatu**

za okazaniem legitymacji wymienionego T-wa.

Zarząd T-wa  
„Sztuka Podhalańska“

## Podziękowanie.

W imieniu Sodalicii Marjańskiej uczniów gimnazjum państwowego w Zakopanem, która w dzień uroczystego poświęcenia swego sztandaru doznała tyle zaszczytnych dowodów wprost wyjątkowej życzliwości i przyjaźni, pozwalam sobie najuprzejmiej dołożyć gorące wyrazy podziękia za łaskawy i ofiarny udział w naszym obchodzie: Przew. Ks. Kanonikowi Tobolakowi i Przew. Duchowieństwu, J. W. P. Dyr. Turowskiemu i całemu Gronu Nauczycielskiemu Gimnazjum, JWP. Posłom: Med. Kozłowskiemu i M. Szydziej, JWP. Prezesowi Diehlowi. Następnie Prezydjom i Delegacjom ze sztandarami, które raczyły tak naradzo uświetnić całą uroczystość: Tow. Gimn. „Sokół“, „Straży Pożarnej“ z orkiestrą, „Gwiazdy“, „Związku Górali“, Związku Młodzieży Rękodzielniczej i Hufcowi W. W. Szkoły Przem. Drzewnego. P. T. Prezydjom Sodalicii Pań, Związku Kat. Polek i Komitetu Rodzicielskiego Gimn., w końcu wszystkim Czeigodnym Rodzicom, Opiekunom i Przyjaciółom naszej Młodzieży i Sodalicii.

Osobne słowa wdzięczności kieruję wreszcie do WP. Marji Kuhnowej, która dla uczczenia pamięci Swego Syna, a naszego nieodżałowanego Sodalisa i Konsultora, śp. Tadeusza, zmarłego tragiczną przedwczesną śmiercią w roku 1920 ofiarowała Sodalicii Swoją niezmordowaną, kilkumiesięczną pracę nad ręcznym, pełnym artyzmu i znoju wyhaftowaniem sztandaru.

Wszystkim Uczestnikom Uroczystości, która zostanie zawsze w pamięci wdzięcznej Młodzieży, wszystkim Czeigodnym Ofiarodawcom z głębi serca gorące raz jeszcze „Bóg zapłać!“

Zakopane, 4 maja 1925.

Ks. J. Winkowski.

## Podziękowanie.

Cheąc wywdziękzyć się JW Panu Dr. Fischerowi, dyrektorowi Sanatorium Polskiego Czerwonego Krzyża, za Jego staranną i umiętną opiekę oraz za Jego rady, pełne głębokiej wiedzy i serdecznej troski o dobro chorych, poczuwam się do obowiązku podziękować publicznie.

Wdzięczna pacjentka J. T.

**Pamiętajcie o konkursie upiększenia ogrodów dnia 15 lipca r. b.**



# KRONIKA.

**OD REDAKCJI.** W celu opracowania i opublikowania istotnej oceny stosunków, panujących w uzdrowiskach i kąpieliskach zagranicznych. Redakcja „Głosu Zakopiańskiego“ uprasza wszystkich, posiadających jakiegokolwiek autentyczne dane, co do cen, wygód, odżywiania i t. p. szczegółów o nadsyłanie jej tych materiałów. Przesadzone a najczęściej fałszywe dytyramby na cześć zagranicy w najwyższym stopniu szkodzą interesom uzdrowisk polskich, a publiczność niejednokrotnie narażają na straty, wynikłe z nieświadomości sobie istotnego stanu rzeczy.

**REKLAMIE ZAKOPANEGO** poświęcona była konferencja, jaka odbyła się dnia 4 b. m. w gabinecie naczelnika gminy przy współudziale reprezentantów Gremium pensjonatów, kupiectwa, rzemiosła, właścicieli nieruchomości i miejscowej prasy. Wymienione wyżej sfery obywatelskie otrzymały ze strony gminy i T. K. U. ofertę tego rodzaju, że każda z tych instytucji wyesygnują na cele reklamny taką sumę ile na ten cel przeznaczą i zbiorą sami zainteresowani przemysłowcy i właściciele domów.

Projekt powyższy został zasadniczo zaaprobowany. Następne posiedzenie w tej samej kwestji odbędzie się dnia 9 b. m. Na posiedzeniu tem zapadnie decyzja, co do jaknajszybszego zrealizowania reklamy i utworzenia organu wykonawczego dla tej zbiorowej akcji.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa akcja skoncentruje się przy T. K. U. a tem samem realizowaną zostanie myśl, rzucana już poraz pierwszy w 1923 roku przez „Głos Zakopiański“, a później jeszcze parokrotnie zbagatelizowana jednak, zarówno przez czynniki miarodajne jak i obecny Wydział Gremium pensjonatów.

Jednym z pierwszych poczynań reklamowych, powinno być, naszym zdaniem umieszczenie we wszystkich wagonach sypialnych komunikacji międzynarodowej widoków Tatr oraz cenników, wiadomości klimatologicznych i sportowych i t. p. To samo zresztą powinno być zrobione i w wagonach I—II. klasy komunikacji wewnętrznej.

Tak bowiem reklamują się uzdrowiska zagraniczne.

**POTRZEBNE PRZYPOMNIENIE.** Dowiadujemy się, że p. Starosta nowotarski zwrócił się do Zwierzchności Gminnej z pismem następującem: „Ustawicznie rosnące oszpecanie Zakopanego zmusza Starostwo, aby zwrócić uwagę na postanowienia przepisów ustawy budowniczej i drogowej, a Zwierzchność Gminna dołoży wszelkich wysiłków, by do uwag tych właściciele nieruchomości ściśle się zastosowali.

W pierwszym rzędzie facjaty budynków winna odpowiadać zasadom estetycznym i architektonicznym, do malowania nie należy używać barwy szpecej, lub dla wzroku szkodliwej.

Tosamo dotyczy portali sklepowych, które winne być dostosowane do facjaty budynku i zawsze estetycznie wykonane i malowane w tonie łagodnym.

Wywieszanie na zewnątrz sklepów towarów powinno być zaniechane, by nie spychać Zakopanego do miejscowości bez poczucia estetyki.

Gdy w Zakopanem prawie przy każdym budynku znajduje się ogród, przecież tu właściciel również powinien zrobić ten skromny, kulturalny wysiłek, by ogrozić go estetycznie, by uporządkować podwórze, założyć ogród, posadzać drzewa i krzewa i kwiatami ozdobić, jeżeli zaś to nie stanie się, niech przynajmniej wyrówna grunt i założy równy trawnik.

Również balkony winne być ukwiecone. A wówczas chyba Zakopane zyska wiele na wyglądzie estetycznym.

Starostwo będzie wymagało przy corocznych wizjach pensjonatów, hoteli, lokalów przemysłowych, dróg, ulic, podwórz i ogrodów, by te wymogi ustawy były ściśle przestrzegane.

Urząd miejski ogłosił to zarządzenie wszystkim właścicielom nieruchomości i dołoży wszelkich starań, by dla akcji tej znaleźć zrozumienie. — Starosta: Strzelbicki“.

**OBCHÓD 3 MAJA W ZAKOPANEM** wskutek fatalnej aury nie mógł się odbyć tak uroczysto i okazało, jak przewidywał program. Pomimo deszczu stawiły się jedynie ze sztandarami organizacje „Sokoła“, Związku Górali“, skautów, szkoły zawodowej i hufca wyszkolenia wojskowego, które po nabożeństwie w kościele parafjalnym przeszły pochodem do rynku, skąd wróciły, defilując przed sztandarami obok poczty. Publiczności było mało. Ogólną uwagę zwracały karne i pełne dobrej postawy szeregi hufca szkolnego, który po raz pierwszy w roku

bieżącym wystąpił, uświetniając uroczystość, jako jedyny wojskowy element.

**POŻARY LASÓW.** Dnia 25 kwietnia b. r. w lasach zarządu dóbr Zakopane Wydział leśny Buko—Brzegi po obu stronach suchego żlebu potoku z Wołoszyną nad wodogrzmotami Mickiewicza powstał pożar, który zniszczył całkowicie przestrzeń około 4 ha, zaś przestrzeń około 2 ha jest częściowo zniszczona. Powstał on prawdopodobnie wskutek niedbalstwa dwóch robotników leśnych, którzy założyli ogień w celu ugotowania stawy pomimo zakazu i pozostawili go w pobliżu stosu drzewa opałowego podczas silnego wiatru balnego.

Zniszczeniu uległo zalesienie świerkowe z r. 1910, zalesienia postępciej kosodrzewiny, pole kosodrzewiny zwyczajnej i uszkodzona część lasu ochronnego. Z uznaniem muszę podnieść wysoce szlachetne postąpienie Zarządu sąsiednich lasów ks. Hohenlohego w Jaworzynie, którzy pierwsi (12 ludzi) pod wodzą starszego leśnego strażnika tamtejszych dóbr p. Howańca byli na miejscu i zaczęli akcję ratowniczą. Również wysoce obywatelskie zachowanie się straży celnej granicznej naszej i czechosłowackiej, którzy nie robili najmniejszej trudności podczas akcji przy przechodzeniu granicy. Będący tam przypadkowo komisarz naszej straży celnej oddał w tej chwili swego konia do dyspozycji dla akcji, jak również polska straż graniczna starała się osobiście o ile możliwości pomagać.

Między 14 a 16 kwietnia b. r. w lasach Zarządu Dóbr Zakopane powstał w Wydziale leśnym Kościelska—Zakopane w przełęczy na Grzybowcu pożar który zniszczył 20-letni młodnik świerkowy na przestrzeni około 36 ar. Liczba zniszczonych sztuk świerka wynosi 346.—

Powstał prawdopodobnie wskutek nie zgazzenia ogniska przez wycieczkowców. **M. A. Liberak.**

**WAŻNE DLA PENSJONATÓW.** Z miarodajnego źródła dowiadujemy się, że na polecenie Krak Izby Skarbowej w najbliższym czasie organa skarbowe rozpoczną skrupulatną i częstą kontrolę nad stemplowaniem a-ków gości. Zaleca się zatem wszystkim P. T. Właścicielom pensjonatów, aby nie zaniedbali we własnym interesie zaznajomić się z przepisami ustawy stemplowej. Ze swej strony wyrażamy prośbę do Inspektoratu nowotarskiego o zaznajomienie z tą sprawą grup interesowanych drogą ogłoszenia w miejscowym organie stosownego komitetu.

**WALKA Z KORNIKIEM.** Otrzymujemy ze Starostwa następujący komunikat:

„Do wszystkich Zwierzchności gminnych i wszystkich właścicieli lasów w powiecie. Wobec zbliżającej się pory rójki kornika polecam P. T. bezzwłocznie skontrolować tamtejsze drzewostany i w razie spostrzeżenia na podstawie wizji lokalnej oraz szesiorocznego doświadczenia, że kornik w lesie się znajduje, bezzwłocznie ściąć odpowiednią ilość świerków ponad 20 cm. średnicy pąłapy, zależnie od miejsc zagrożonych mniej więcej 3% masy drzewnej zagrożonego drzewostanem. Pąłapy te należy spisać (wycechować) i podać bezzwłocznie Starostwu do wiadomości.

Po zawierzeniu się kornika co należy pilnie kontrolować, należy pąłapy bezzwłocznie okorować, a korę spalić donosząc również Starostwu o wykonaniu i spostrzeżeniach co do rozmiarów rójki i terminu opadnięcia pąłap oraz ich okorowania.

Za dokładne i sumienne wykonanie tych czynności leżących w interesie dobra publicznego czynię P. T. osobiście odpowiedzialnym z tem, że w razie doniesienia mi o zaniedbaniu wykonania niniejszego polecenia winnych pociągnę do jaknajsurowszej odpowiedzialności, a czynność związaną z tępieniem kornika polecam wykonać siłami obcymi na koszt opornych właścicieli lasów.

**ŚWIĘCONE NAR. ORG. KOBIET** odbędzie się dnia 8 bm. w maej sali „Sokoła“ o godz. 8.30 wiecz. na które serdecznie zaprasza wszystkie Członkinie Komitetu.

**NA PORADNIĘ P. CZ. KRZ.** Dowiadujemy się, że Zarząd miejsc. oddziału P. Cz. Krzyża, urządza w sobotę 9 bm. „Wieczór pieśni“ w sali Sanatorium, zaś w niedzielę dla stęsknionych amatorów tańca projektowany w sali rest. p. Trzaski od 5—7-mej podwieczorek z tańcami, wieczorem zaś wielki „Reunion“ z udziałem orkiestry krakowskiej.

Niewątpliwie, że okazja dobrej zabawy oraz cel zgromadzą liczne towarzystwo.

**DYREKCJA POCZT I TELEGRAFÓW W KRAKOWIE** zawiadamia, że z dnem 1 maja b. r. zaprowadza się w ruchu telefonicznym z Czechosłowacją wezwanie osób do rozmów telefonicznych (avis

d'appel telephonique) t. zn. zgłaszający rozmowę wymienia nazwisko osoby z którą życzy sobie mówić.

Wezwanie jest ważne do 12-tej godziny następnego dnia o ile zgłaszający trwa w zamiarze przeprowadzenia rozmowy.

Opłata za wezwanie jest jednolitą i wynosi bez względu na rodzaj zgłaszanej rozmowy 50 cent.

**KOMPLETY W ZAKRESIE NAUK HANDLOWYCH** wraz z uwzględnieniem korespondencji francuskiej i niemieckiej. Zapisy przyjmuje się: ulica Kościuszki „Marilor“, mały domek przy wejściu. Do godziny 12-tej w południe.

**OSTRZEGA SIĘ** wszystkich robotników, wybierających się do Zakopanego na roboty, ażeby nie narażali się na zbyteczną podróż i jej koszt, ponieważ dotychczas sezon budowlany nie rozpoczął się, a całe zastępy robotników były zmuszone po bezowocnych poszukiwaniach pracy wyjechać z powrotem.

O ewentualnym zapotrzebowaniu robotników nastąpią w stosownej chwili ogłoszenia. Uprasza się wszystkie pisma o przedrukowanie niniejszej notatki.

## Odpowiedzi od Redakcji.

**Kuracjuszom z Gubałówki.** W poruszonej sprawie drożyzny prywatnych mieszkań sezonowych, możemy jedynie doradzić oparcie się na przepisach ustawy i niezawodnej pomocy T. K. U., która nie zawiedzie.

**P. Aronowi Hamelowi z Nowego Targu.** Prosimy, przyjmując do wiadomości, że Sąd Obywatelski w Zakopanem nigdy sprawą przyjazdu gości izraelitów do Zakopanego nie zajmował się i do bojkotu ich w naszym uzdrowisku nie wzywał. O ile nam wiadomo, goście izraelici nie spotkali się dotychczas z żadnymi specjalnymi szykanami osobistymi, na które mieliby powód uskarżać się.

**Władysław Ropski,** filja ul. Krupówki 19

Tel. 116.

**Kupno, sprzedaż nieruchomości**

we wszystkich dzielnicach Polski, oraz

**dzierżawy pensjonatów, will i wynajem mieszkań.**

JÓZEF FEDOROWICZ.

## Wyniki spostrzeżeń meteorologicznych Stacji Zakopiańskiej w r. 1924.

Publikując niniejsze sprawozdanie, drugie z rzędu, chcę w krótkich słowach wyjaśnić ogólny stan działalności Stacji Meteorologicznej w obecnej chwili, oraz jakie mają zajść zmiany w funkcjonowaniu stacji w przyszłości.

W zakres działalności stacji wchodzi: prowadzenie spostrzeżeń klimatologicznych, poszczególne opracowanie materiału obserwacyjnego z każdego miesiąca, ogłaszanie biuletynów codziennych o stanie pogody, prowadzenie spostrzeżeń t. zw. synoptycznych, dla codziennych przewidywań pogody i nadsyłanie tych ostatnich zapomocą telegrafu do Państwowego Instytutu Meteorologicznego w Warszawie, prowadzenie spostrzeżeń feologicznych, obejmujące obserwacje rozmaitych faz w życiu roślin i zwierząt, wykonanie graficznego zestawienia o przebiegu czynników meteorologicznych dla Muzeum Tatrzańskiego.

W maju prawdopodobnie działalność stacji będzie rozszerzona przez podjęcie badań promieniowania słonecznego, oraz pyłu w powietrzu i wypromieniowania nocnego.

Badania powyższe, jako próbne, były dokonane w roku 1924 pod egidą Państwowego Inst. Meteorologicznego przez asystenta Uniwersytetu Warszawskiego, p. **Edwarda Stenza**, którego pracę zamieszczamy przy niniejszym sprawozdaniu. Otóż nader ciekawe spostrzeżenia jego wykazały konieczność założenia specjalnej stacji słonecznej w Zakopanem.

Jedyna w Zakopanem instytucja naukowa **Muzeum Tatrzańskie** dopomogła do uzyskania subwencji na ten cel od Tymczasowej Komisji Uzdrowiskowej w Zakopanem. Tosamo uczynił i Główny zarząd Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, obiecując nam to ze swojej strony wyasygnować na cele stacji słonecznej odpowiednią subwencję w gotówce.

Ponieważ badania powyższe mają służyć w wielkiej mierze potrzebom Uzdrowiska, T. K. U.



wyasygnowała na zakup przyrządów 500 złotych. Suma ta jednak nie wystarczyła na zakupno potrzebnych przyrządów, gdyż aktymograf kosztuje 1.200 złotych. Za staraniem P. S. M. i Muzeum Tatrzańskiego uzyskano niezbędną sumę ze skarbu Państwa; przyrząd wreszcie zakupiono. Tymczasowo znajduje się jeszcze w P. S. M. dla ustalenia współczynników przejścia.

Należałoby jeszcze dążyć do tego, aby sieć stacji meteorologicznych na obszarze Tatr została zreorganizowana w ten sposób:

1) uruchomić stację meteorologiczną II. rzędu przy Morskim Oku, która winna funkcjonować stale i prowadzić spostrzeżenia klimatologiczne, jako też synoptyczne.

2) To samo tyczy się stacji meteorologicznej na Hali Gąsienicowej z wyłączeniem obserwacji synoptycznych.

3) Założyć-by należało dwie stacje II. rzędu w dwóch punktach, a mianowicie: przy Sanatorium Dłuskich i przy Domu Zdrowia naucz. na Ciągłowiec.

4) Stacja III. rzędu znajdować się powinna w Dolinie Kościeliskiej przy restauracji, oraz w Kuźnicach, przy zakładzie kuźnickim.

Stacje wymienione pod liczbą 1, 2 i 4 pozostawać-by mogły pod patronatem Pol. Towarz. Tatrzańskiego, a nadsyłany materiał obserwacyjny opracowywałaby stacja meteorologiczna zakopiańska.

Stacja na Hali Gąsienicowej zobowiązana być powinna do nadsyłania codziennie wiadomości o stanie pogody dla celów turystycznych. Dla tych samych celów założycyby należało radiostację przy Zakop. Stacji Meteorologicznej.

Dobrze byłoby, aby móc prowadzić systematyczne badania nad wiatrem halnym: trzeba, aby stacja meteorologiczna Zakopiańska posiadała chociażby anemograf.

Mamy nadzieję, że wszystkie wymienione tu życzenia będą wprowadzone w życie, tembardziej, że nieraz były one omawiane w P. S. M. i w Głównym Zarządzie P. T. T. Nie w mniejszej mierze w funkcjonowaniu powyższej sieci meteorologicznej jest zainteresowane i Biuro Hydrograficzne. Przypuszczam, że i Muzeum Tatrzańskie, które zawsze z wielką gotowością niesie swoją pomoc wszelkiego rodzaju naukowym badaniom Podhala, przyczyni się i w tym wypadku do zrealizowania tej idei.

Przechodząc do wyników spostrzeżeń meteorologicznych, dokonanych w roku sprawozdawczym, podaję kilka uwag w sprawie obserwacji elementów meteorologicznych na stacji:

1) **Ciśnienie:** Używano barometru rtęciowego systemu Gay-Lussac'a firmy Kapeller Nr. 960; jest on zawieszony w pokoju na drugim piętrze wieży dworca Towarzystwa Tatrzańskiego. Przeniesiony został do wspomnianego pokoju dnia 31 października o godzinie 9 wieczór z pierwszego piętra; różnica we wznesieniu powiększyła się o 5.75 m. Stam barometru redukowano do 0°C. Brak świadectwa przy barometrze uniemożliwia wprowadzenie poprawki t. zw. instrumentalnej.

W gablotce oszklonej na północno-wschodniej ścianie dworca przy wejściu, znajduje się barograf i aneroid.

2) **Temperatura:** Termometry są umieszczone w klatce systemu angielskiego na wysokości N = 2.4 m, ustawionej w ogrodzie Towarzystwa Tatrzańskiego w odległości około 50 metrów na S od Dworca. Obok wspomnianej klatki z termometrami w odległości 5 m na SW znajduje się klatka z samopiszącymi przyrządami: termografem i hygrometrem. W kierunku NW umieszczony jest deszczomierz Hellmana, a w przeciwnym kierunku wskaz.

3) **Wilgotność:** Do wyznaczenia wilgotności powietrza służy psychrometr Auguste'a (dwa termometry: „suchy” i „zwilgocony”). Wartości wilgotności są obliczone zapomocą tablic Jelineks Psychrometer-Tafeln.

4) **Wiatr:** Dla oceny kierunku i prędkości wiatru posługiwano się wiatromierzem Wilda, umieszczonym na wieży Dworca T. T. h/w = 18 m.

Kierunków wiatru uwzględniano 8; prędkości wiatru są sprowadzone do m. na sek.

5) **Zachmurzenie:** Stopnie zachmurzenia były oceniane na oko według zwykłej skali 0—10 (0 = pogodnie, 10 = pochmurnie).

6) **Usłonecznienie:** Heliograf systemu Campella-Stokes'a. Umieszczony na werandzie T. T. (miejsce otwarte ze wszystkich stron).

7) **Opady:** Do pomiaru opadów używano deszczomierza systemu Hellmana o powierzchni otworu górnego 200 cm<sup>2</sup>. — Opady mierzone codziennie o godzinie 7 rano.

## Przegląd ogólny pogody w r. 1924.

### STYCZEŃ:

Styczeń zaznaczył się pogodą mroźną, pochmurną i dość obfitymi opadami śnieżnymi w trzeciej dekadzie miesiąca. W pierwszej dekadzie notowane były nieznaczne, choć częste opady śnieżne i silne mrozy dochodzące do 20° poniżej zera, mimo dużego zachmurzenia. W dniu 9-tym zaszła jednak zmiana pogody, dzięki wiatrowi halnemu, trwającemu do południa, który rozpuścił chmury i znacznie ocieplił powietrze. Od tego czasu zapanowała kilkudniowa piękna słoneczna pogoda zimowa, z przymrozkami w godzinach nocnych. W dniu 16-tym pogoda pogorszyła się: zachmurzenie wzrosło, nastąpiła odwilż, a w dniach 19 i 20 padał nawet deszcz. Zasadnicza zmiana pogody zaszła w dniu 21-ym. Od tej daty aż do końca miesiąca padał codziennie śnieg, nastąpiły silne mrozy min. 25.° w dniu 25-tym). Trwała powłoka śnieżna, która powstała w drugiej połowie grudnia grubości 28 cm., nieco zmalała w drugiej dekadzie stycznia wskutek usłonecznienia, potem od dnia 21 zaczęła stopniowo wzrastać, dosięgając z końcem miesiąca grubości 60 cm. Wobec dłuższego okresu mrozów, średnia temperatura stycznia wypadła blisko o 2° niżej od normalnej. Zachmurzenie było duże, a w związku z tym długość usłonecznienia wypadła tylko 55.° godzin. Wysokość opadów wynosiła 49.° mm. Średnia ciśnienia wynosiła 689.° mm (h = 845 m. n. p. m.), temperatury — 7.°, wilgotności 81%. Najniższą temperaturę notowano — 24.° w dniu 24-tym, najwyższą 6.° w dniu 17-tym. Wiatry wiały przeważnie południowo-zachodnie i zachodnie.

### LUTY:

Luty zaznaczył się niemal bez wyjątku bardzo silnymi mrozami i nader obfitym śniegiem w pierwszej dekadzie miesiąca, któremu towarzyszyły zawieje śnieżne, powodujące przez kilka dni przerwę komunikacji kolejowej. W drugiej i trzeciej dekadzie opady były niki, choć częste. Szata śnieżna, która dosięgła najwyższej swej wartości w pierwszej dekadzie miesiąca, grubości przeszło 1 metra, (w górach 2 metry), wskutek pulchności śniegu zmalała do 70 cm. w pierwszych dniach drugiej dekady, pozostając prawie niezmienną aż do końca miesiąca. Wskutek nadmiernej niskiej temperatury, średnia miesięczna wypadła o 3.° mniej w stosunku do średniej wieloletniej. Zachmurzenie przez cały prawie miesiąc było duże, za wyjątkiem dni 19, 20 i 21 przeważnie pogodnych. Długość usłonecznienia wypadła 76.° godzin. Wysokość opadów wynosiła 80.° mm. Średnia ciśnienia wynosiła 684.° mm temperatury — 8.°, wilgotności 81%. Najniższą temperaturę notowano — 25.° w dniu 10-tym, najwyższą 5.° w dniu 14-tym. Wiatry przeważnie południowe i południowo-zachodnie.

### MARZEC:

Marzec zaznaczył się pogodą pochmurną, mrozami i śnieżycą w drugiej dekadzie miesiąca, natomiast wysoką temperaturą w pierwszych dniach miesiąca i trzeciej dekadzie, wskutek panujących w tym okresie wiatrów południowo-zachodnich t. zw. „orawski” i południowych „halny” charakterystycznej dla tych dwu zjawisk meteorologicznych. Opady w pierwszej dekadzie były niki, w drugiej zaś częste, lecz też o intensywności słabej w postaci przeważnie deszczów, za wyjątkiem dnia 30-go, dość obfitego w opad śnieżny. Szata śnieżna zmalała w pierwszych dniach marca do 45 cm., wskutek ciepłych wiatrów, w drugiej dekadzie osiągnęła znowu grubość 84 cm., a z początkiem trzeciej dekady, wskutek znacznego ocieplenia, nastąpiło szybkie topnienie śniegu, tak, że w ostatnich dniach miesiąca leżał on warstwą tylko 20 cm. grubości. Mimo przewagi okresu o temperaturze wysokiej, średnia miesięczna wypadła jednak przeszło o 1° niższa od normalnej a to wskutek bardzo niskich temperatur, jakie notowane były w drugiej dekadzie miesiąca. Zachmurzenie było względnie duże. Długość usłonecznienia wynosiła 94.° godzin. Wysokość opadów 47.° mm. Średnia ciśnienia wynosiła 687.° mm, temperatury 2.°, — wilgotności 80%. Najniższą temperaturę notowano 21.° w dniu 20-tym, najwyższą 13.° w dniu 26.

Wiatry wiały słabe z kierunków zmiennych, przeważały jednak południowe i południowo-zachodnie.

### KWIECIEŃ:

Przebieg pogody w kwietniu był stopniowym, choć niezbyt szybkim przejściem od pogody zimowej do wiosennej i zawierał w sobie wszystkie typowe fazy przejściowe. Okres ten zaznaczył się niską temperaturą, przeważnie w pierwszej połowie miesiąca i nader zmiennym stanem pogody. Wskutek silnej amplitudy dobowej, jakie notowano w ciągu niemal całego okresu, średnia temperatura miesiąca wypadła o 2° niższa od odpowiadającej wartości normalnej. Tylko trzecia dekada miesiąca, dzięki ciepłym, dość silnym prądom południowo-zachodnim, miała temperaturę wyższą od średniej normalnej. Pod względem opadu, kwiecień był suchy i jeśli trafiały się deszcze i śnieżycy, to miały charakter krótkotrwały, przelotny.

Pokrywa śnieżna zimowa utrzymywała się do 9 kwietnia. Obfity opad śnieżny w dniu 12-tym, ze znacznym spadkiem temperatury, utworzył na nowo 10-cio cm. powłokę śnieżną, która jednak znikła w dniu 15-tym wskutek usłonecznienia. W dniu 22-gim ponownie powstała cienka szata śnieżna, topniejąc natychmiast, dzięki silnym prądom południowo-zachodnim. W ciągu miesiąca notowano tylko jeden dzień wyjątkowo pogodny, 18 dni zmiennych, chwilami słonecznych, reszta przeważnie pochmurna. Długość usłonecznienia wynosiła 135 godzin. Suma opadów 39.° mm.

Średnia ciśnienia 686.°, temperatury 2.°, — wilgotności 78%. Najniższą temperaturę notowano w dniu 13-tym — 13.°, najwyższą 16.° w dniu 26. Panujące wiatry południowo-zachodnie i zachodnie.

### MAJ:

Maj odznaczył się przynajmniej w znacznej swej części pogodą słoneczną, bardzo ciepłą i burzliwą. W pierwszych dniach miesiąca, wskutek wiatrów północnych i zachodnich, zachmurzenie było duże, a temperatura utrzymywała się nieco niżej od normalnej, nawet z przymrozkami w porze nocnej (min. 2.°). Jednak w dniu 7-mym, dzięki silnym prądom południowym (wiatr halny) nastąpiło znaczne ocieplenie i pogoda przybrała charakter letni w pełnym znaczeniu tego słowa. Względnie duże usłonecznienie, burze elektryczne i towarzyszące im ulewne krótkotrwałe deszcze były prawie na porządku dziennym w ciągu całego niemal okresu. Z powodu stałej przewyżki temperatury średniej nad temperaturą średnią wieloletnią, maj w całości był przeszło o 3° za ciepły. Opady były bardzo częste i obfite i występowały przeważnie w postaci krótkotrwałych ulewnych deszczów. Trafiły się i dni sporadyczne o zachmurzeniu przeważnie dużym i dżdżyste, lecz owe były nieliczne. Największy opad dobowy notowano w dniu 9 maja 39.° mm. (równy sumie opadów za cały miesiąc kwiecień r. b.).

Aura naogół dość sprzyjała plodom rolnym, jednakże od gwałtownych ulew podczas burz ucierpiały ziemniaki przez duże przesylenie gruntu wilgocią, zwłaszcza na nizinach. Długość usłonecznienia była znaczna i wynosiła 176.° godzin. Suma opadów wynosiła 167.° mm. Średnia ciśnienia 691.° mm., temperatury 12.°, wilgotności 78%. — Najwyższą temperaturę notowano 24.° w dniu 8-mym i 24.° w dniu 26ym, najniższą — 2.° w dniu 6-ym i 1.° w dniu 3-cim.

Wiatry wiały przeważnie południowe i słabe wschodnie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

## Lista gości

od 29 kwietnia do 5 maja 1925 r.

Adamezyk Jan, Warszawa — Genejana.

Ajzenstoss Altern, Łódź — Marja.

Baruszyńska Helena, Jarosław — Czerwony Krzyż.

Bielńska Helena z synem, Kraków — Sanato.

Barzanka Cecylja, Mysłowice — Skibówki.

Błaszak Julja, Roczyny — Ogrodowa 4.

Bielatowicz dr. Marjan, Nowy Targ — Sport.

Bodzierawa Zofja, Przemysł — Sanato.

Cwiczynski Kazimierz, Zakopane — Przedświt.

Chajntin Miron, Częstochowa — Dr. Hawranek.

Czech Paweł, Nowy Sącz — Orawa.

Celińska Marja, Biała, — Nowotarska 4.

Chmielowski Michał z żoną, Łuck — H. M. Oko.

Chodacka Irena, Chełm — Odrodzenie.



Czajkowski Eugeniusz, Kraków — Sienkiewicza 5.  
 Daniszewski Antoni z żoną, Warszawa — M. Oko.  
 Dreszerowa Anna, Grudziądz — Czerwony Krzyż.  
 Dembowski L. z rodz., Nowy Sącz — Sienkiewicza 19  
 Dec Marjan, Łódź — Marja.  
 Ehrlich Ludwik, Lwów — Giewont.  
 Epstein Regina, Łódź — Morskie Oko.  
 Franke Szewa z córką, Nowy Sącz — Stara Polna 22  
 Głębocka Marja, Kraków — Mieguszowiecki.  
 Gubałówna Wanda, Andrychów — Smereków.  
 Grynwald Izak, Łódź — Marja.  
 Gorczyńska Anna, Warszawa — Czerwony Krzyż.  
 Hartman Olga, Ikerodzin — Żychoniówka.  
 Hofman Izral, Dembica — Nowotarska 4.  
 Hochner Falk, Jaworów — Dr. Hawranek.  
 Jaworski Władysław, Katowice — Orawa.  
 Jędrzejkiewicz Genowefa, Sosnowiec — Przecławit.  
 Jungfert Irena, Piotrków — Pod Gubałówką.  
 Kapusta Franciszek, Wilno — Kmiecie.  
 Kłoborski Leonard, Bydgoszcz — Błękitna.  
 Klisińska Amalja, Warszawa — Dom zdrowia naucz.  
 Ksieniewicz Rudolf, Kobryń — Czerwony Krzyż.  
 Kwolkowa Balbina, Szopienice — Renaissance.  
 Kohnowa N. z córką, Częstochowa — Pod Gubałówką  
 Koncewski dr. Stanisław, Warszawa — Sanato.  
 Krzysiakówna Anna, Łomża — Skibówki 2.  
 Kaczkowski Marjan, Katowice — Krupówki 35.  
 Kaczmarek Antoni, Łódź — Marja.  
 Krzemieński Roman z żoną, Inowrocław — H. M. O.  
 Konarska Władysława, Łódź — Marja.  
 Lewandowski Sylwester, Oboza — Pomoc bratnia.  
 Lewicka Kazimiera, Lwów — Sienkiewiczówka.  
 Lubliński Stanisław, Piotrków — Lubień.  
 Łagunowa Zofja, Warszawa — Dom wycieczkowy.  
 Łacianka Aniela, Siedleszowice — Kosówka.  
 Małek Konrad, Czarna — Skaut.  
 Majewska Anna, Skibnica — Sanat. Dr. Hawranka.  
 Michejdowa Anna z rodz., Kraków — Szkolna, Śliwka  
 Murań Chajntin, Częstochowa — Dr. Hawranek.  
 Miłwa Franciszek, Sanok — Giewont.  
 Modliszewski Adam, Kraków — Hotel Morskie Oko.  
 Mrzygłodzki Michał, Sosnowiec — Paryżanka.  
 Masiak Leokadja, Warszawa — Genejana.  
 Mikułowa Marja, Warszawa — Czerwony Krzyż.  
 Mierzówna Janina, Warszawa — Genejana.  
 Misior Mieczysław, Radomsko — Lubień.  
 Myślicka Marja, Tarnopol — Bachledy 488, Paliver  
 Nejberg Marja, Brześć — Czerwony Krzyż.  
 Nikiel Józef, Tuchów — Pomorze.  
 Niedźwińska B. z córką, Warszawa — Warszawianka  
 Niedźwińska B. z córką, Warszawa — Wawel.  
 Nowicki Jan, Tezew — Bogówka Trzebrunia.  
 Osipówna Marja, Konin — Lubień.  
 Ogiński Jan, Drohobycz — Hotel Morskie Oko.  
 Okręt Józef, Warszawa — Genejana.  
 Pasternak Feliks, Kraków — Szpitalna 1435.  
 Paszkowski Tadeusz, Warszawa — Świetlana.  
 Pawelkiewicz Aniela, Lwów — Zarząd dóbr Kuźnice.  
 Paszkotówna Michalina, Kraków — Wojtuś.  
 Pleban Walerja, Warszawa — Genejana.  
 Piotrowska Janina, Chełmno — Odrodzenie.  
 Pietrzak Adam, Warszawa — Genejana.  
 Potępa Kazimierz, Ryglice — Walówka.  
 Popławski Stanisław, Kraków — Jasna.  
 Popławska Apolonja, Kraków — Lidja.  
 Pekin Edward, Warszawa — Genejana.  
 Rękawek Wacław, Garwolin — Dr. Hawranek.  
 Roman Józef, Wilno — Ballada.  
 Rozwadowska Kaz. z córką, Lwów — Cienista.  
 Rymkiewicz Marja, Wilno — Zakrzówek.  
 Sandecka Ant. z córkami, Warszawa — Zakrzówek.  
 Sądziłowska Stefania, Kraków — Odrodzenie.  
 Suchy Franciszek, Łódź — Marja.  
 Samocka Wilhelm, Kraków — Polesie.  
 Sławniewiczówna St., Poznań — Dom zdrowia naucz.  
 Sarno Bolesław z żoną, Łódź — Nasza.  
 Sopnieja Czesław, Kalisz — Lubień.  
 Śledziwski Zygmunt, Warszawa — Genejana.  
 Sikorski Wacław, Warszawa — Zakrzówek.  
 Słobodzińska Jadwiga z córką, Warszawa — Skaut.  
 Sokołowski Tadeusz, Kraków — Sanato.  
 Swoboda Jan, Kolbuszowa — Czerwony Krzyż.  
 Szymankiewicz Jan, Kielce — Przełęcz.  
 Stański Olech, Dachnów — Hanum.  
 Tennenbaum Anatol, Tarnopol — Polanka.  
 Trzebiński Władysław, Warszawa — Genejana.  
 Tunis Ludwik z żoną, Kraków — Sport.  
 Wachtel Norbert, Kraków — Giewont.  
 Warda Winc. z żoną, Kutno — Gospoda włóczęgów.  
 Wagner Helena i Witold, Warszawa — Genejana.  
 Wdowczyk Franciszek, Kalisz — Lubień.  
 Wude Teresa, Pabjanice — Lubień.  
 Węgrzyn Henryk z żoną, Glinnik Marjampolski —  
 Renaissance.  
 Weichman Szłoma, Białozorka — Stara Polana 38.  
 Zamorski Roland z żoną, Wilno — Gewont.  
 Zylbersztajn S. z syn., Częstochowa — Dr. Hawranek

## STANISŁAW BIRTUS

ZAKOPANE, „BAZAR POLSKI“ TELEF. Nr. 34.  
 PIERWSZORZĘDNY MAGAZYN NOWOŚCI.

KUPIĘ WILĘ w dobrym stanie do 20 pokoi.  
 Oferty: Rabka willa „Jutrzenka“ dom Gacka,  
 Maszewska.

ORYGINALNA AMERYKAŃSKA SYMPHONIE  
 jazz-orkiestra jest wolna od 15 maja lub później.  
 Zgłosić się:

A. Sienkiewicz, ul. Podgórna 25. Bydgoszcz.

PAPIER GAZETOWY (makulaturę) sprzedaje  
 „Głos Zakopiański“.

## WĘGIEL

**dąbrowiecki**  
 wagonowo i detalicznie

poleca

Ryszard Feist — Zastępstwo kopalń  
 Zakopane, Krupówki 45, „Bazar Polski“  
 Węgiel stale na składzie.

## WĘGIEL GÓRNOŚLĄSKI

WAGONOWO I DETALICZNIE,

PO CENACH KONKURENCYJNYCH  
 DOSTARCZA

## BR. ORŁOWSKA

ZAKOPANE, KRUPÓWKI 39, Tel. Nr. 42.

## RABKA

w prywatnym domu pokoje słoneczne z do-  
 brem i obfitem utrzymaniem do wynajęcia  
 od 10-go maja. — Dzieci mają zapewnioną  
 troskliwą opiekę.

Inform. w Zakopanem: ulica Jagiellońska  
 willa „Helena“ parter od 1/2 3-5-tej.

Adres w Rabce: Willa Józefa Kapłona,  
 E. Jeziorańska lub J. Parasiewiczowa.

## BAZAR POLSKI W ZAKOPANEM

SP. Z OGR. ODP.

Telefon Nr 3

Sklep centralny w domu „Bazar Polski“

Telefon Nr 3

Trzy filje: ulice Kościeliska, Chramcówki i Krupówki

poleca w sprzedaży hurtowej i detalicznej: Towary kolonialne. — Wódki i koniaki, — Konserwy  
 i wszelkie artykuły spożywcze na wycieczki. — Wielki wybór szkła, porcelany i naczyń kuchennych.

**NAJWIĘKSZY SKŁAD ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH.**

## HURTOWNIA TYTONIOWA Nr 2.

Tow. Domów Zdrowia Polskiej Młodzieży Katolickiej  
 „ODRODZENIE“

w Zakopanem, ul. Krupówki 1. 3. (sklep JÓZEFA PAWLICY)

POLECA: Wszelkie wyroby tytoniowe Polskiego Monopolu Tytoniowego.  
 Na składzie: weksle, stemple, znaczki pocztowe i przybory piśmienne e. t. c.

## Wytwórnia produktów mlecznych „ZAKOPIANKA“

Zawiadamia, że biuro zostało przeniesione na  
 ulicę Krupówki L. 20 — I-sze piętro  
 (vis à vis F. Trzaski)  
 oraz, że cena śmietany słodkiej i kwaśnej została  
 obniżona.

## Kawiarnia i Restauracja „TATRZAŃSKA“

w Zakopanem vis a vis głównej poczty I. piętro  
 wydaje

drugie śniadania, obiady i kolacje.

Ceny przystępne.

ZARZĄD.

## „WARSZAWIANKA“ PENSJONAT W ZAKOPANEM

pod nowym zarządem

poleca pokoje z wykwintnym  
 utrzymaniem.

Nowoczesny komfort. — Ceny niższe.

## ZARZĄD KAMIENIOŁOMÓW

w Zakopanem

czasowo mieści się

na ul. Chałubińskiego  
 dom Zwijacza.

Informacje można także otrzymać na miej-  
 scu robót u kierownika kamieniołomów  
 pod „Capkami“.

## SKŁADNICA TOWAROWA

właściciele

Hoteli, Pensjonatów i Restauracji

poleca

cukier po cenach konkurencyjnych.



# WŁADYSŁAW ROPSKI

**CENTRALA: Kraków, Rynek Główny L. 39. Linja A—B. Telefon 4102.**

**FILJA: Zakopane, ul. Krupówki L. 19. — Tel. Nr. 116. — Główne biuro kupna i sprzedaży kamienie, willi, pensjonatów, majątków ziemskich — dzierżaw i zamian — ma do sprzedania poniżej podane objekta:**

**W INOWROCŁAWIU** kamienicę II p., z wolnym mieszkaniem 4-pokojowym z komfortem, oraz restauracją i sklepem — cena 60.000 zł., gotówki potrzeba 40.000 zł. — sprzedaje firma Władysława Ropskiego, Rynek główny 39.

**ZAKOPANE:** willę, 18 ubikacji z pełnym komfortem, w całości wolna, z ogrodem i t. p. — cena 14.500 dolar., gotówki potrzeba 9.000 dolarów — sprzedaje firma Władysława Ropskiego, Kraków, Rynek 39 lub Filja, Zakopane, Krupówki 19.

**W PSZCZYŃNIE,** 3 kamienice III p., 84 ubikacji z komfortem, oraz ogrodem i wolnym mieszkaniem, 4 pokoje z przynależnościami — cena za całość 20.000 dolarów, 10.000 dol. gotówka, reszta na spłaty — sprzedaje firma Władysława Ropskiego, Rynek gł. 39.

**ZAKOPANE:** sklep frontowy, oraz 2 pokoje, elektryka, telefon, etc., przy ul. Krupówki — wydzierżawia firma Władysława Ropskiego, Kraków, Rynek 39, lub Zakopane, Filja Krupówki 19, Tel. 116.

**W KRAKOWIE** — Dębniaki, dom parterowy, mury, dachówka kryta, 8 ubikacji, z ogrodem — cena 11.000 zł. — sprzedaje firma Władysława Ropskiego, Centrala, Rynek 39.

**W ZAKOPANEM** parcelę, obszar 22x28, wraz z wszelkim materiałem budowlanym na wybudowanie I piętra domu murowanego o 14 ubikacjach, plany zatwierdzone — cena 8000 zł. — sprzedaje firma Władysława Ropskiego, Centrala: Kraków, Rynek g. 39, lub Filja Zakopane, Krupówki 19.

**W ZAKOPANEM** willę, 21 pokoje z pełnym komfortem, oraz ogrodem przeszło 3000 mtr. kwadr., dochód miesięczny 1000 zł. — cena 110.000 zł. — sprzedaje firma Władysława Ropskiego, Centrala: Kraków, Rynek gł. 39, lub Filja Zakopane, Krupówki 19, tel. 116.

**W ZAKOPANEM** nowy domek drewniany 4 pokoje, kuchnia, około pół morgi ogrodu w najpiękniejszym położeniu za 10.000 złotych. Sprzedaje firma Wład. Ropskiego, Centrala: Kraków, Rynek 39, lub Filja Zakopane Krupówki 19.

**W KRAKOWIE** w przecznicy ul. Basztowej kamienicę II p., z wolnym mieszkaniem z komfortem — cena 60.000 zł. — sprzedaje firma Władysława Ropskiego, Kraków, Rynek 39, Linja A-B.

**W ZAKOPANEM** dom parterowy, 3 pokoje, kuchnia z przynależnościami, oraz ogrodem, cały wolny — cena 2.200 dolarów, spłaty możliwe — sprzedaje firma Władysława Ropskiego, Centrala Kraków, Rynek gł. 39, lub Filja Zakopane, Krupówki 19, Tel. 116.

**UWAGA!** Filja firmy Władysława Ropskiego: Zakopane: ul. Krupówki L. 19, telefon Nr. 116 — udziela wszelkich informacji co do kupna i sprzedaży, oraz dzierżaw wszelkiego rodzaju nieruchomości w Zakopanem i wszystkich dzielnicach Polski. — Uwaga na adres: Krupówki L. 19 (obok restauracji p. Trzaski). Uwaga!!

**PRZY KRAKOWIE** dwa domy parterowe (murowany i drewniany), z wolnym mieszkaniem, oraz ogrodem — cena 4.500 zł. — sprzedaje firma Władysława Ropskiego, Kraków, Rynek gł. 39.

**W ZAKOPANEM** willa, 9 pokoi z komfortem i przynależnościami, oraz ogrodem do wydzierżawienia w firmie Władysława Ropskiego, Centrala Kraków, Rynek 39, lub Filja Zakopane, ul. Krupówki 19.

**W KRAKOWIE** dom parterowy, murowany, wraz z parcelą, obszar 200 sążni, cały wolny cena 10.500 zł. — sprzedaje firma Władysława Ropskiego, Rynek gł. 39.

**W TARNOWIE** młyn wraz z wszelkimi zabudowaniami, oraz domem mieszkalnym, do tego 17 morgi ziemi i lasu — cena 14.000 dolarów — sprzedaje firma Władysława Ropskiego, Rynek gł. 39.

**W ZAKOPANEM** przy gł. ul. sklep z oknem wystawowym, oraz magazynem (możliwe również mieszkanie) czynsz roczny 3000 zł., wynajmie firma Władysława Ropskiego, Centrala Kraków, Rynek 39, lub Filja Zakopane, Krupówki 19, Tel. 116.

**PRZY KRAKOWIE** dom parterowy, murowany, dachówka kryta, 2 pokoje, kuchnia i sklep, cały wolny po kupnie, cena 5000 zł., sprzedaje firma Władysława Ropskiego, Centrala: Rynek gł. 39.

**W ZAKOPANEM** willę I p., 15 pokoi, kuchnia, łazienka, etc, cała wolna, ogród i t. p. — cena 12.000 dolarów — sprzedaje firma Władysława Ropskiego, Centrala Kraków, Rynek 39, lub Filja Zakopane, ul. Krupówki 19, tel. 116.

**W KRAKOWIE** kamienicę II p. z pełnym komfortem i wolnym mieszkaniem — cena 70.000 zł. sprzedaje firma Władysława Ropskiego, Centrala Rynek 39.

**W ZAKOPANEM** parcelę budowlaną przy gł. ulicy, obszar przeszło 800 metr. kwadr. — cena 2.000 dolarów — sprzedaje firma Władysława Ropskiego, Centrala Kraków, Rynek 39, lub Filja Zakopane, Krupówki 19.

**W WARSZAWIE** kamienicę III p., z wolnym mieszkaniem z komfortem — cena 14.000 dolarów, oraz kilka innych kamienic, domów i fabryk ma do sprzedania firma Władysława Ropskiego, Kraków, Rynek 39.

**KILKA SKLEPÓW** w Krakowie i na prowincji z mieszkaniami i bez tychże, w cenie od 2.500 zł. wwyż ma do sprzedania firma Władysława Ropskiego, Kraków, Rynek gł. 39, lub Filje.

**W ŁODZI** kamienicę II p., 32 ubikacji wraz z zabudowaniami fabrycznymi, w których można zatrudnić 30—40 robotników — cena 75.000 zł. — sprzedaje firma Władysława Ropskiego, Kraków, Rynek 39.

**UWAGA!** Każdy, kto chce kupić lub sprzedać szybko i korzystnie jakąkolwiek nieruchomość, lub dobrze ulokować kapitał — niech się uda z całym zaufaniem do głównej firmy Władysława Ropskiego w Krakowie. — Centrala: Rynek gł. 39, Linja A-B, lub do Filji: Zakopane, ul. Krupówki, L. 19, telefon Nr. 116.

**HUTE SZKŁA** z kompletnym urządzeniem i maszynami, oraz wszelkimi zabudowaniami, domem mieszkalnym i t. p. — sprzedaje firma Władysława Ropskiego, Kraków, Rynek gł. 1. 39.

**W ZAKOPANEM** lokal sklepowy przy ul. Krupówki, z dwoma oknami wystawowymi, oraz mieszkaniem i urządzeniem — sprzedaje firma Władysława Ropskiego, Centrala Kraków, Rynek 39, lub Filja Zakopane, Krupówki 1. 19, tel. Nr. 116.

**KILKA** kamienic, oraz domów i sklepów na Górnym Śląsku ma do sprzedania firma Władysława Ropskiego, Kraków, Rynek gł. 39.

**WILLE** parterową w Podgórzu-Kraków, 4 pokoje, kuchnia — wraz z domem parterowym, oraz ogrodem — całość wolna po kupnie, cena 3000 dolarów — sprzedaje firma Władysława Ropskiego, Rynek 39.

**MAJĄTKI** ziemskie, gospodarstwa większe i mniejsze, w Małopolsce, Kongresówce, Poznańskiem i na Pomorzu — ma do sprzedania w wielkim wyborze firma Władysława Ropskiego, Kraków, Rynek 39, lub filje.

**W ZAKOPANEM** kilka will-pensjonatów do wydzierżawienia — ma firma Władysława Ropskiego, Kraków, Rynek gł. 39, lub Filja Zakopane, ul. Krupówki 1. 19, telefon 116.

**W ZAKOPANEM** dom parterowy drewniany wraz z zabudowaniami, parcelą 400 mtr. kwadr., dom w całości wolny — cena 3000 zł. — sprzedaje firma Władysława Ropskiego, Centrala Kraków, Rynek 39, lub Filja Zakopane, ul. Krupówki 1. 19, tel. 116.

**W ZAKOPANEM** do wynajęcia lokale sklepowe z urządzeniem i bez urządzenia. Wiadomość w firmie Władysława Ropskiego, Krupówki 19, tel. 116.

**W ZAKOPANEM** do wynajęcia mieszkania na czas sezonowy i na stałe — wynajmuje firma Władysława Ropskiego, Krupówki 19, tel. 116.

**W ZAKOPANEM** willa murowana niewykończona, budowana specjalnie na pensjonat, o 19 ubikacjach, w śródmieściu — sprzedaje firma Władysława Ropskiego, Krupówki 19. Tel. 116.

**W ZAKOPANEM** hotel-pensjonat wraz z koncesją na prawo prowadzenia pensjonatu i restauracji, murowany, o 41 ubikacjach, z dużym ogrodem, kompletnie urządzone, ogrzewanie, telefon i t. d. — sprzedaje na dogodnych warunkach firma Władysława Ropskiego, Krupówki 19, tel. 116.

**W ZAKOPANEM** przy ulicy Krupówki dom murowany wraz ze sklepem, cały wolny po kupnie — sprzedaje firma Władysława Ropskiego, Krupówki 19, tel. 116.

**W ZAKOPANEM** i okolicy sprzedaje i wynajmuje firma Władysława Ropskiego, Krupówki 19 tel. 116 — domy, willę, parcele, pensjonaty, grunta, lokale sklepowe, majątki ziemskie, fabryki i t. d.

**UWAGA!** Wszelkich informacji w sprawie kupna, sprzedaży, wynajmu itp. udziela firma Władysława Ropskiego w Zakopanem, ul. Krupówki L. 19 — bezinteresownie.

## Skorowidz.

### Adwokaci:

Dr. Bartmański Władysław, ul. Krupówki.  
Dr. Józef Bulanda, adwokat i obrońca w sprawach karnych i wojskowych, Ogrodowa, willa „Jaśka“.  
Dr. Diehl Józef, ul. Sienkiewicza Willa „Polin“.

### Apteki:

Apteka „Pod Białym Orłem“ — F. Tabeau, ul. Krupówki.  
Apteka „Pod Opatrznością“ — Otmar Hordyński, ul. Witkiewicza.

### Architekci, Geometry i Inżynierowie:

Geometra Inż. Oskar Szerer, Żywcańskie 1311.

### Droguerje:

Emil Olossmann, Krupówki 43.  
Stanisław Ossowski, ul. Krupówki, hotel „Centralny“.

### Fotograficzne zakłady.

„Stefa“ H. Schabenbeck — ul. Krupówki, a vis St. Karpowicza.

### Fryzjerzy:

Boni Stanisław, Hotel „Stamary“.  
Br. Orłowska — ul. Krupówki 39, vis a vis hotelu „Morskie Oko“, Tel. 42.

### Jubilerzy i zergamistrze:

Antoni Kresopolski, ul. Krupówki 65.

M. Batko — ul. Krupówki „Bazar Polski“. Tamże szkła optyczne.

### Tekstyle. Konfekcja.

Stanisław Birtus, ul. Krupówki — „Bazar Polski“.  
Antoni Krzyżak, ul. Krupówki, narożnik ul. Na rynek.  
Maksymilian Skibiński, ul. Krupówki 20.  
Kamil Tomaszewski, ul. Krupówki 39.

### Księgarnie:

Gebethner i Wolff, Krupówki obok poczty.  
Księgarnia Nowa, ul. Krupówki 51.  
L. Zwoliński — ul. Krupówki 37, vis a vis hotelu „Morskie Oko“ (wypożyczalnia książek).

### Kefir.

Marjan Dorobczyński, ul. Krupówki 71, dom St. Wojciechowskiego.

### Pamiątki z Zakopanego i Galanterja:

H. M. Aslanowicz, Krupówki, vis a vis hotelu „Staszczkowska“.  
Bezé, ul. Krupówki i ul. Kościuszki.  
Bohusz-Zończyk — ul. Krupówki, obok księgarni Gebethnera.  
Kiosk „Rozwoju“ — ul. Krupówki, vis a vis Karpowicza.  
J. T. J. Komendziński, ul. Krupówki, obok księgarni Zwolińskiego.

### Pensjonaty.

„Albion“, ul. Zamojskiego.  
„Konradówka“, ul. Sienkiewicza.

„Pod Matką Boską“, ul. Ogrodowa.

„Sanato“, ul. Jagiellońska.

„Szałas“, Kasprusie.

### Przybory sportowe i turystyczne:

„Komispol“, Oddz. Zakopane, Krupówki 29.  
Bracia Schicle, fabryka nart, saneczek i t. p., ul. Kasprusie.

### Spożywcze artykuły:

„Bazar Polski“, sklep główny, ul. Krupówki, filje: ul. Kościeliska i Chramcówki.

Tadeusz Gawlikowski, Krupówki, vis a vis księg. Gebethnera (specjalność delikatesy, towary kolonialne i cukry).

„Sklep Zakopiański“, sklep główny, ul. Nowotarska, filje: ul. Krupówki i Chałubińskiego.

### Sprzedaż i kupno:

„Panta“, Biuro sprzedaży domów, parcel i t. p., ul. Krupówki, gmach poczty, tel. 76.

### Wytwórnia kilimów:

„Kilim“, ul. Krupówki.

### Zabawki dla dzieci:

J. F. J. Komendziński, ul. Krupówki, obok księgarni Zwolińskiego.

W. Hudaczek, ul. Na Rynek.